

w swoich podkomisjach bieżącymi sprawami gospodarczymi i społecznymi, jak bezrobocie, ubezpieczenia rentowe czy bezpieczeństwo wewnętrzne.

Helmut Kohl udzielił bezpośrednio po zebraniu w Kreuth — odbytym w pierwszą rocznicę decyzji Straussa o rozdzieleniu frakcji — znamiennego wywiadu dla tygodnika „Der Spiegel”²³. Kohl nie wykluczał mianowicie takiej możliwości, że będzie kandydował w 1980 r. mając poparcie tylko CDU. Po wygranych wyborach CDU rozpoczęłyby rozmowy koalicyjne z CSU jak z odrębną partią. Nie wyklucza się z góry takich samych rozmów z SPD.

Trzeba też stwierdzić, że pozycja i znaczenie Bawarczyków we wspólnej frakcji — tak samo jak w istniejącej nadal mimo wszystko koalicji CDU/CSU — wzrosła po Kreuth i po ponownym zjednoczeniu frakcji obu partii chadeckich w Bundestagu. Cała frakcja CDU/CSU podzielała zawsze po Kreuth opinię CSU. Dlatego grupa krajowa F. Zimmermanna nie musiała mieć „odmiennego poglądu”. Jak wynikało z wypowiedzi czołowych polityków chadeckich, obie partie zachowują swoje „roszczenia federalne” (*bundesweite Ansprüche*), które realizowane będą w Bawarii przez CSU na rzecz CDU, a w pozostałych krajach przez CDU na rzecz CSU²⁴. Przewiduje się też wprowadzenie tzw. federalnych list CSU i „listy CDU w Bawarii”, aby w ten sposób zebrać głosy wszystkich wyborców CDU i CSU z terenu całej Republiki Federalnej, stosując się do zapowiedzi Straussa, że „nasza strategia to nie jest ani rozdzielenie frakcji, ani 'czwarta partia'. Nasza strategia to 249 mandatów (tzn. większość w Bundestagu)”²⁵.

Jacek Murkowski

FDP NA PÓŁMETKU II „MAŁEJ KOALICJI”

Wolna Partia Demokratyczna (FDP), której rodowód bliższy jest burżuazji niż klasie robotniczej, poszukuje swej bazy wyborczej wśród warstw średnich, czyli średnich i drobnych przedsiębiorców, pracowników administracji gospodarczej i innych urzędników, przedstawicieli wolnych zawodów.

W dniach 6-8 listopada 1977 r. w Kilonii (w *Ostseehalle*) obradował kolejny, 28 zjazd Wolnej Partii Demokratycznej. Czterystu delegatów reprezentujących 80 000 członków FDP przez trzy dni dyskutowało nad wytycznymi działalności partii liberalistów na nadchodzący rok. Tak zwane *Tezy kilońskie* (*Kieler Thesen*)¹ stanowią oficjalny program działania oparty na wnioskach wynikających z trzydniowej burzliwej debaty wolnych demokratów.

Absolutną większością przyjęte *Tezy kilońskie*, jako kontynuacja i uwspółcześnienie programu FDP z 1971 r., zawierają określenie stanowiska liberalistów wobec aktualnych problemów społeczno-politycznych i gospodarczych RFN. FDP nie odeszła od swych pozycji klasowych, stara się nadal pozostać wierną programowi z Fryburga z 1971 r.² poszukując rozwiązania aktualnych problemów istniejących nad Renem. *Tezy kilońskie* nie są wyrazem radykalnych zmian linii polityki partii, lecz kontynuacją *Tez fryburskich* (*Freiburger Thesen*)³ uchwalonych na 22 zjeździe FDP we Fry-

²³ „Der Spiegel” z 29 XI 1977.

²⁴ „Der Tagesspiegel” z 27 XI 1977.

²⁵ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 14 X 1977.

¹ *Kieler Thesen*. Liberal-Verlag, Bonn 1977.

² „Archiv der Gegenwart” z 18 XI 1971, s. 16694.

³ *Die Freiburger Thesen*. Bundesvorstand der FDP, Bonn 1971.

burgu w dniach 25-27 października 1971 r. Postanowienia zjazdu w Kilonii są zaadaptowaniem *Tez fryburskich* do realiów współczesnej rzeczywistości. Dokument, obejmujący 40 stron maszynopisu, zawiera programowe założenia dotyczące następujących zagadnień:

- 1) gospodarka w społecznym, praworządym państwie (*Wirtschaft im sozialem Rechtsstaat*);
- 2) obywatele, państwo i demokracja (*Bürger, Staat und Demokratie*);
- 3) kształcenie i zatrudnienie młodego pokolenia (*Bildung und Beschäftigung der jungen Generation*)⁴.

Postanowienia zjazdu poddali krytyce zwiazani z FDP Młodzi Demokraci (*Junge Demokraten*). Zarząd federalny tej organizacji ubolewał zwłaszcza nad brakiem oddźwięku i kontynuacji gospodarczego założenia z Fryburga — tzw. reformy kapitalizmu (*Reform des Kapitalismus*)⁵. Członek zarządu FDP Gerhard Baum w wywiadzie dla tygodnika „Der Spiegel”, na pytanie dotyczące właśnie owej „reformy kapitalizmu”⁶, stwierdził:

„Partia broni kontynuacji Fryburga, a program fryburski głosi o konieczności reformy kapitalizmu [...]. Zasada ta jest już zaakceptowana, dyskusje trwają tylko na temat obrania drogi wiodącej do tego celu. My w komisji perspektywicznej uważamy, że musimy się aktywnie włączyć do owej reformy kapitalizmu”⁷.

Z przebiegu obrad w Kilonii wynikało jednak, że łatwiej postawić diagnozę niż podać konkretną receptę na rozwiązanie palących problemów nękających RFN, takich jak np. bezrobocie. W całkiem luźnej formie stwierdzono jedynie, że sama polityka państwa w zakresie zatrudnienia nie może doprowadzić do sukcesów, gdyż nie będzie mógł być utrzymany wzrost kosztów robocizny poniżej wzrostu całego popytu⁸.

FDP wypowiada się za liberalną gospodarką wolnorynkową, wzbogaconą przymiotnikiem „socjalna”⁹, co oznacza obronę tezy o rzekomo najdoskonalszym, uniwersalnym, samoregulującym się mechanizmie ekonomicznym z dopuszczeniem w wyjątkowych przypadkach pewnej ingerencji państwa — w postaci dyrektyw formalno-prawnych uruchamiających stosowne bodźce ekonomiczne, np. w celu ożywienia koniunktury i zmniejszenia bezrobocia¹⁰. Podstawą organizacji życia gospodarczego pozostaje dla FDP nadal rynek i konkurencja¹¹. W istocie więc wolni demokraci nie mają zamiaru sięgać po jakieś radykalniejsze rozwiązania ekonomiczne i społeczne. W stosunku do 1971 r. zmieniły się tylko problemy. Na liście spraw do załatwienia zostały m. in. skutki recesji, sposób podejścia FDP do tych problemów pozostał nadal bez zasadniczych zmian.

Piastujący stanowisko ministra gospodarki Hans Friderichs wycofał się z działalności partyjnej i państwowej, przejmując po zamordowanym przez terrorystów Jürgenie Ponto urząd prezesa *Dresdener Bank*. Swoje ministerialne stanowisko ustąpił hr. Otto Lambsdorffowi¹². Kolejną zmianą personalną, również związaną z wycofaniem się z życia politycznego b. ministra gospodarki i wiceprzewodniczącego partii

⁴ *Kieler Thesen*.

⁵ *FDP verabschiedet „Kieler Thesen”*. „Süddeutsche Zeitung” z 9 XI 1977, s. 2.

⁶ *Die Freiburger Thesen*, jw., s. 21.

⁷ *Das Reform-Profil muss bleiben*. „Der Spiegel” z 7 XI 1977, s. 24.

⁸ *Der Staat soll nicht der Heilsbringer sein*. „Die Welt” z 8 XI 1977, s. 2.

⁹ *FDP rückt von Forderung auf Baustop für Kernkraftwerke ab*. „Tagesspiegel” z 9 XI 1977, s. 1.

¹⁰ *FDP-Linke muss zurücktreten*. „Frankfurter Rundschau” z 8 XI 1977, s. 1.

¹¹ *FDP steuert marktwirtschaftlichen Kurs*. „Süddeutsche Zeitung” z 8 XI 1977, s. 1.

¹² *Uneingeschrenktes Bekenntnis der FDP zur Marktwirtschaft*. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 8 XI 1977, s. 1.

H. Friderichsa, było objęcie funkcji wiceprzewodniczącego partii przez 59-letnią Liselotte Funke, eksperta podatkowego frakcji parlamentarnej w *Bundestagu*, a od 1969 r. wiceprzewodniczącej *Bundestagu*. W głosowaniu na kandydaturę L. Funke brało udział 355 delegatów (z czego 257 głosowało „za”, 46 — „przeciw”, a 31 — wstrzymało się od głosu). Będzie ona wspólnie z Wolfgangiem Mischnickiem i Uwe Ronneburgerem pełnić funkcję wiceprzewodniczącej partii wolnych demokratów. Jej miejsce w prezydium *FDP* zajął Horst Jürgen Lahmann (absolutną większością głosów — 187 na 369 oddanych)¹³.

Kolejny kompleks zagadnień, nad którymi obradował zjazd *FDP*, mieścił się w tezach ujętych pod wspólnym tytułem: *Obywatele, państwo, demokracja*. Przewodniczący *FDP*, wicekanclerz i minister spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher, w swoim programowym przemówieniu na zjeździe wypowiedział się przeciwko ograniczeniu swobód obywatelskich w ramach walki z terroryzmem.

„Polityczna odpowiedź na terroryzm — stwierdził — nie powinna opierać się na ograniczaniu swobód, ale wprost przeciwnie — na dalszej rozbudowie demokratycznych praw i tolerancji”¹⁴.

H. D. Genscher zapowiedział, że „*FDP* ani w rządzie, ani w parlamencie nie będzie popierała wniosku w sprawie prowadzenia nadzoru nad rozmowami między adwokatami a więźniami”¹⁵. Wniosek taki został zaaprobowany i przyjęty przez *Bundesrat* — z inicjatywy chadecji — głosami przedstawicieli krajów rządzonych przez *CDU* i *CSU*. H. D. Genscher oświadczył:

„*FDP* jest gotowa bezstronnie i bez żadnych uprzedzeń zbadać wszystkie propozycje ustawodawcze przeciwko terroryzmowi, jeśli będą się one mieścić w ramach konstytucji”¹⁶.

Po burzliwej debacie powzięto uchwały dotyczące kwestii zawartych w tezach *Obywatele, państwo, demokracja*. Uchwały odnosiły się do planowanej ustawy, która według *FDP* — powinna w bardziej konkretny sposób ujednoczyć kompetencje i uprawnienia policji w całej RFN. Ustawa ta miałaby prawnie określić warunki, które pozwalałyby policji na użycie broni palnej przeciwko ludności, przy czym pistolety maszynowe, broń automatyczna i granaty zostałyby wyłączone z uzbrojenia policji. Plenum zjazdu po burzliwym głosowaniu — niewielką większością głosów — przyjęło rezolucję, która domaga się jednoznacznego określenia zasad, kiedy i gdzie dozwolone jest użycie broni palnej¹⁷. W odniesieniu do broni palnej stwierdzono, że użycie nowo rozwiniętej bezkrwawej broni powinno mieć absolutny prymat¹⁸. Pod wnioskiem tej ustawy swoje podpisy złożyli: minister spraw wewnętrznych Werner Maihofer, dwaj sekretarze stanu w tym ministerstwie, Gerhard Baum i Andreas Schoeler, ministrowie krajów rządzonych przez *FDP*: Gries (Hesja), Burhard Hirsch (Nadrenia-Westfalia), Rötger Gross (Dolna Saksonia), a także dwaj politycy frakcji parlamentarnej *FDP* — Kleinert i Engelhard¹⁹.

¹³ Liselotte Funke mit grosser Mehrheit als FDP-Vice gewählt. „Die Welt” z 8 XI 1977, s. 2.

¹⁴ Genscher: Beim Kampf gegen Terror muss die liberale Ordnung erhalten bleiben. „Süddeutsche Zeitung” z 7 XI 1977, s. 1.

¹⁵ Genscher verlangt von seiner Partei Standfestigkeit. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 7 XI 1977, s. 1.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Heftige Debatte zum Thema — Bürger und Staat. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 9 XI 1977, s. 1.

¹⁸ Gezielter Todesschuss umstritten. „Süddeutsche Zeitung” z 8 XI 1977, s. 1.

¹⁹ Knappe Mehrheit für den gezielten Todesschuss. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 9 XI 1977, s. 3.

W dziedzinie polityki oświatowej FDP domaga się rozszerzenia pojemności instytucji szkolnictwa w zakresie kształcenia zawodowego i wyższego. Fakt rzekomego braku popytu na wykształconą kadre nie może ograniczać liczby kształcącej się młodzieży. Niezależnie od szans zawodowych wzrost wykwalifikowanej kadry byłby zjawiskiem pożytecznym dla całego społeczeństwa. Prawo do nauki musi być bezspornie zagwarantowane. Celem zmniejszenia bezrobocia wśród młodzieży zalecano wprowadzenie obowiązku zgłaszania wolnych miejsc w szkołach, które można by udostępniać młodocianym bezrobotnym. Zakłady pracy powinny troszczyć się o zapewnienie takiej ilości miejsc kształcenia, która odpowiadałaby ewentualnej możliwości zatrudnienia. Zdaniem uczestników zjazdu, tam gdzie istnieje zapotrzebowanie na dodatkowe świadczenia — tu wymieniono: szkolnictwo, służby komunalne, aparat finansowy — powinno stworzyć się dodatkowe miejsca pracy. W szkolnictwie wyższym w połowie lat osiemdziesiątych powinno zorganizować się ponad 1 mln dodatkowych miejsc nauki, co dałoby możliwość przyjmowania na studia wyższe bez ograniczeń²⁰

Novum w poglądach wolnych demokratów jest program polityki energetycznej, popierający budowę elektrowni atomowych. Po napiętej, ale zdyscyplinowanej debacie, nieznaną większością głosów (163 „za”, 161 „przeciw”), zaaprobowano budowę „kilku elektrowni atomowych do 1981 r.” (*einigen wenigen Kernkraftwerken bis 1981*)²¹. Zdaniem FDP, zezwolenie na budowę tych elektrowni atomowych będzie mogło być wprowadzone w życie tylko pod warunkiem „bezpiecznego pod względem technicznym i nie budzącego żadnych zastrzeżeń składowania odpadów atomowych, jak również absolutnie bezpiecznego gromadzenia — przez dłuższy czas — opału nuklearnego”²². Decyzje o budowie i miejscu budowy winny podejmować parlamenty krajowe²³. Jednocześnie wskazano na odpowiedzialność rządu federalnego i *Bundestagu* za dopilnowanie i wypełnienie powyższych warunków. Podstawą do spełnienia tych warunków powinny być ekspertyzy i orzeczenia komisji zajmujących się bezpieczeństwem reaktorów atomowych (*Reaktorsicherheitskommission*) oraz komisji ochrony przed promieniowaniem radioaktywnym (*Strahlenschutzkommission*) odnośnie do wyniku badań geologicznych w Gorleben (Dolna Saksonia), potwierdzających możliwości zorganizowania tam punktu magazynowania odpadów radioaktywnych lub znalezienia takiego miejsca poza granicami RFN²⁴. Akceptując budowę elektrowni atomowych zrewidowano tym samym stanowisko „małego zjazdu” FDP w Saarbrücken z 26 czerwca 1977 r.²⁵ Odstąpienie od postanowień „małego zjazdu” (które to postanowienia blokowały budowę elektrowni atomowych) sekretarz stanu Gerhard Baum tłumaczy faktem, iż w latach osiemdziesiątych powstanie takie zapotrzebowanie na energię, że zaspokoić je będą mogły jedynie elektrownie jądrowe²⁶. Wyrażona w Kolonii akceptacja budowy elektrowni atomowych oceniona została przez koła rządowe jako zasadnicze poparcie liberałów dla kanclerza Schmidta i jego koncepcji energetycznych wyłożonych na późniejszym zjeździe SPD w Hamburgu.

Odnośnie do polityki zagranicznej zjazd kiloński sformułował główne cele działania wolnych demokratów, a mianowicie: a) zapewnienie pokoju, b) polityka bezpieczeństwa i odprężenia, c) prawa człowieka i obywatela.

²⁰ FDP *Recht auf Bildung gewährleisten*. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 9 XI 1977, s. 2.

²¹ Die FDP *korrigiert ihre Energie-Politik*. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 9 XI 1977, s. 1.

²² Die FDP *auf flexiblen Kurs im Streit um Kernenergie*. „Die Welt” z 7 XI 1977, s. 2.
²³ *Kieler Thesen der deutschen Freien Demokraten — für begrenzten Bau von Atomkraftwerken*. „Neue Zürcher Zeitung” z 10 XI 1977, s. 2.

²⁴ Zob. przypis 22.

²⁵ „Freie demokratische Korrespondenz” z 27 VI 1977.

²⁶ *Nach heftigem Streit: Die FDP bekennt sich zur Kernenergie*. „Die Welt” z 9 XI 1977, s. 1.

Podczas zjazdu stwierdzono, iż spotkanie belgradzkie państw sygnatariuszy *Aktu Końcowego z Helsinek* nie powinno być „stacją końcową” na drodze do odprężenia. Załamanie procesu odprężenia — oświadczył H. D. Genscher — oznaczałoby powrót do „zimnej wojny”²⁷.

Na formu zjazdu poruszono również zagadnienie stanowiska *FDP* wobec koalicji bońskiej. W przemówieniu programowym H. D. Genscher oświadczył:

„Kancelarz wybrany naszymi głosami i cała *SPD* może liczyć na *FDP*, jeżeli chodzi o realizację programu przedstawionego w deklaracji rządowej”²⁸.

Jednocześnie przewodniczący partii wolnych demokratów wystąpił w obronie koalicji *FDP-CDU* w rządach krajowych Dolnej Saksonii i Saary²⁹. Według Genschera, *FDP* musi całą swoją uwagę skoncentrować przede wszystkim na Hesji, aby zapobiec tam absolutnej większości *CDU*, a tym samym konsekwentnej „kontrofensywie”³⁰.

Premier Dolnej Saksonii Ernst Albrecht (*CDU*) ocenił postanowienia zajazdu jako politycznie bardzo znamienne. W Kilonii uwidoczniło się, że istnieją podstawowe zgodności poglądów *CDU* i *FDP*. Z tego wynika jasno fakt dalszej kontynuacji koalicji *CDU-FDP* w Dolnej Saksonii i oczekiwane by były dalsze związki koalicyjne *CDU-FDP* w innych krajach RFN na wzór Hanoweru i Saarbrücken³¹.

Oceniając wypowiedzi, które padły na zjeździe kilońskim, przewodniczący *CDU* w Hesji Alfred Dregger ostrzegł jednak przed pochopnymi, przedwczesnymi spekulacjami na temat, czy *FDP* do 1980 r. mogłaby podjąć próbę zmiany partnera koalicyjnego³². Przewodniczący frakcji parlamentarnej *CSU* w *Bundestagu* Friedrich Zimmermann stwierdził, że: „zjazd kiloński [...] nie przyniósł potrzebnego wyjaśnienia co do kursu wolnych demokratów”³³. Organ prasowy bawarskiej *CSU* „*Bayernkurier*”, komentując obrady zjazdu, w dosadnych słowach określał *FDP*, stwierdzając m. in.:

„Genscher zademonstrował, co jego partia z szyldem 'liberalna' myśli, a mianowicie — być wolną od politycznych zasad, przy totalnym braku programu aż do samozakłamania [...] starać się o większość dla innych, aby tylko móc uczestniczyć w rządach [...]. Być liberalną nie wystarczy za program partii w państwie, w którym liberalizm jest osnową każdego politycznego działania”³⁴.

Sekretarz generalny *SPD* Egon Bahr stwierdzał:

„*FDP* na zjeździe kilońskim nie tylko poparła program bońskiej koalicji, ale także podkreśliła wspólne punkty polityki wewnętrznej i zagranicznej”³⁵.

Mimo licznych słów i zapewnień padających z trybuny zjazdowej, iż wolni demokraci świadomi są swego stanowiska i swej polityki, formalnie stanęli oni w miejscu, a a „duch z Fryburga powiał tylko jak widmo przez kilońską *Ostseehalle*”³⁶.

²⁷ Genscher: *Das Ziel heisst Friedenssicherung*. „*Frankfurter Allgemeine Zeitung*” z 7 XI 1977, s. 2.

²⁸ Zob. przypis 15.

²⁹ Genscher schwört die *FDP* auf kommende Landtagswahlen ein. „*Die Welt*” z 7 XI 1977, s. 1.

³⁰ Zob. przypis 29.

³¹ Albrecht für weitere Koalition mit der *FDP*. „*Frankfurter Allgemeine Zeitung*” z 8 XI 1977, s. 2.

³² Zob. przypis 26.

³³ *Ibidem*.

³⁴ Wie liberal ist ein Chamäleon? „*Bayernkurier*” z 12 XI 1977, s. 3.

³⁵ Zob. przypis 26.

³⁶ Der sozialliberale Elan ist hin. „*Deutsches Allgemeines Sonntagsblatt*” nr 46 z 13 XI 1977, s. 1.

Daje się zauważyć brak precyzji u Genschera, jak również brak konkretnego profilu działania *FDP*. Ten fakt tak długo nie ulegnie zmianie, jak długo *FDP* pozostanie w roli partii mniejszościowej, w charakterze *Mehrheitsbeschaffer*. Ogólnie rzecz biorąc program *FDP* zawarty w *Tezach kilońskich*, mający stanowić wytyczną na najbliższą przyszłość, stał się drogą wybrukowaną wieloma kompromisami, ginącą w mrocznej dwuznaczności. W całej historii *FDP* nigdy nie było inaczej, a obecnie fakt prowadzenia owej polityki dwuznaczności stał się znowu bardziej jaskrawy niż na początku ery socjalno-liberalnej, gdyż wolni demokraci coraz częściej muszą odcinać się zarówno od konserwatywnych, jak i socjalizujących ekstremów. Taka sytuacja zmusza niejako do umiarkowania, aczkolwiek *FDP* uważa swój program nie za następstwo koalicji, lecz za program rozstrzygający o tym, jaka koalicja jest w ogóle możliwa³⁷.

Bez wątpienia kontynuacja socjalliberalnej koalicji leży w interesie *FDP*. Zrozumiale jest więc stanowisko wolnych demokratów aprobujących praktycznie budowę nowych elektrowni jądrowych, co tym samym stanowi ukłon w stronę *SPD*. W postanowieniach gremium partyjnego w Saarbrücken, które faktycznie było memorandum w sprawie rozszerzania sieci elektrowni atomowych w RFN, zmieniono tylko parę słów i bez uprzedniego rozwiązania zagadnienia gromadzenia odpadów nuklearnych, ministrowie z ramienia *FDP* stworzyli dla siebie „zielone światło” na drodze do rozpoczęcia budowy nowych elektrowni jądrowych.

Bez konkretnych decyzji pozostały w Kilonii sprawy bezrobocia, kryzysu, systemu rent i opieki zdrowotnej oraz systemu szkolnictwa. Dyskusje prawno-polityczne ograniczały się do kwestii bezpieczeństwa wewnętrznego, kompetencji aparatu policji oraz negacji kontroli rozmów telefonicznych adwokatów z więźniami.

Sekretarz generalny *FDP* Günter Verheugen, mając na uwadze zbliżające się wybory do *Landtagów*, poruszył na forum zjazdu zagadnienie pilnej konieczności zreformowania pracy wewnątrzpartyjnej *FDP*. Partia wolnych demokratów różni się od swoich konkurentów m. in. tym, że w najmniejszym stopniu wykorzystuje swój potencjał wyborczy. Szczególnie niepokojącym jest fakt wysokiej fluktuacji członków partii. Obecnie tylko 1/3 wszystkich członków jest w partii dłużej niż osiem lat. Na 10 000 gmin w RFN działa jedynie 1 930 związków terenowych (*Ortsverbände*) *FDP*. Liczebność partii wzrosła co prawda z 57 000 (w 1969 r.) do 80 000 członków, jednak w tymże czasie wystąpiło z szeregów partii 30 000 osób, a ponad 50 000 obecnej liczby stanowią osoby nowo pozyskane³⁸. Odnośnie do wpływów *FDP*, jest jeszcze dużo białych plam na mapie RFN. G. Verheugen stwierdził: „gdzie nie jesteśmy reprezentowani, nie możemy być wybierani”³⁹. Owa reforma pracy partyjnej nie ma oznaczać personalnych zmian w kierowniczych gremiach partyjnych, lecz musi być rozumiana jako oferta do współdziałania (*Angebot zur Mitwirkung*). Takie stanowisko potwierdził G. Verheugen słowami:

„Nie pragnę żadnej mocnej centrali w Bonn, ale chcę doprowadzić do tego, aby każdy nasz członek mógł aktywnie działać, jeżeli będzie miał tylko na to ochotę”⁴⁰.

W swoim wystąpieniu zjazdowym G. Verheugen wymienił również cele, jakie powinny przyswiecać wspomnianej reformie partyjnej. Są to: a) nowa forma kampanii wyborczej, oparta na rozmowach, dyskusjach, dialogach, b) rozszerzenie organizacji

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ Zob. przypis 23.

³⁹ *Mit der Fünf-Prozent-Angst im Nacken*. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 12 XI 1977, s. 2.

⁴⁰ Zob. przypis 15.

partyjnych na możliwie całe terytorium RFN, c) aktywizacja członków partii poprzez szerszą informację wewnątrzpartyjną, d) lepsze wykorzystanie „liberalnej rezerwy”, tj. pozyskanie dla interesów partii przede wszystkim kobiet, młodzieży i osób starszych⁴¹.

Rok 1978 rozpoczęła FDP od spotkania delegatów partii, organizowanego tradycyjnie w Stuttgarcie w okresie Święta Trzech Króli. Pod nieobecność przewodniczącego wolnych demokratów H. D. Genschera, jak i całej czołówki FDP, główny referat na spotkaniu wygłosiła Lisellote Funke, wiceprzewodnicząca partii. Głównym tematem spotkania i wystąpienia L. Funke były zagadnienia bezpieczeństwa wewnętrznego w Republice Federalnej. Referentka przestrzegała przed pochopnymi, nieprzemyślanymi zmianami ustaw antyterrorystycznych. Zachowanie praworządności także wobec osób, które pogwałciły prawo nie byłoby objawem słabości, lecz „niezrzekającą się poczuciem własnej godności demokracją”⁴². W czasie obrad dały się słyszeć głosy krytyczne odnośnie do koncepcji prawnych bońskiego programu rządowego dotyczącego zwalczania terroryzmu. Po wielogodzinnej dyskusji uchwalono przewodnie oświadczenie negujące projekt ogólnej dla wszystkich krajów Republiki Federalnej ustawy policyjnej, która ograniczałaby prawa obywatelskie i stawiałaby policję i jej działalność poza wszelką krytykę⁴³. Oświadczenie było odstępstwem od uchwał zjazdu FDP w Kilonii.

Poruszając zagadnienia polityki oświatowej, domagano się na spotkaniu w Stuttgarcie przeniesienia odpowiedzialności za decyzje obejmujące całość aparatu szkolnictwa z „prowincji” na parlament federalny. Lisellote Funke oświadczyła: „My, wolni demokraci, domagamy się od CDU, CSU i SPD działania na rzecz przewyciężenia chaosu różnorodnych koncepcji szkolnictwa”⁴⁴. Podkreślono, że jest prawie niezrozumiały fakt, że CDU w Północnej Nadrenii — Westfalii występuje przeciwko wprowadzeniu tzw. szkoły kooperatywnej, podczas gdy jednocześnie taką formę szkolnictwa nie tylko toleruje, ale wręcz popiera w takich krajach, jak Dolna Saksonia oraz Nadrenia-Palatynat.

Sprawa przyszłych wyborów stała się w znacznym stopniu tematem narad w Święto Trzech Króli. Zarówno L. Funke, jak i inni przywódcy organizacji krajowych FDP, poruszyli w swych wystąpieniach tę kwestię. Martin Bangemann, przewodniczący związku krajowego FDP Badenii-Wirtembergii, oznajmił dziennikarzom, iż cały rząd krajowy FDP ustąpi prawdopodobnie już w najbliższych miesiącach, a nadzwyczajny zjazd krajowy będzie miał za zadanie przedyskutowanie nowej struktury organizacyjnej, jak i wybranie nowego kierownictwa⁴⁵. Od tego nadzwyczajnego zjazdu oczekuje się decyzji, kto w przyszłości będzie reprezentował badencko-wirtemberską FDP w prezydium federalnym partii wolnych demokratów. M. Bangemann nie ustosunkował się jednak wyraźnie, co do ubiegania się przez niego o przewodniczenie w zarządzie krajowym partii. Za faworyta na ten urząd uważany jest 32-letni przewodniczący frakcji FDP w Landtagu w Stuttgarcie Jürgen Morlok. M. Bangemann sam stwierdził odnośnie do wyborów 1980 r.: „Morlok będzie jednym z naczelných kandydatów na urząd przewodniczącego”⁴⁶.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² Referat *Frau Funkes zum Abschluss des Dreikönigstreffen*. „Tagesspiegel” z 7 I 1978, s. 2.

⁴³ *Innere Sicherheit Schwerpunkt des Dreikönigstreffens der FDP*. „Süddeutsche Zeitung” z 6 I 1978, s. 1.

⁴⁴ *Bundeskompetenz für Bildung gefordert*. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 7 I 1978, s. 1.

⁴⁵ *Baden-Württembergische FDP will Vorstandswahlen vorverlegen*. „Tagesspiegel” z 7 I 1978, s. 2.

⁴⁶ *Bangemann schließt Rücktritt nicht aus*. „Süddeutsche Zeitung” z 7/8 I 1978, s. 5.

L. Funke poruszając w debacie końcowej spotkania kwestie zbliżających się wyborów, wzywała do zwycięstwa wyborczego w czterech krajach — „aby nasz wpływ na politykę podmurować i umocnić”⁴⁷. Zaznaczyła przy tym, że *FDP* winna zdobyć w Bawarii 10 mandatów celem wzmocnienia tam swojej frakcji.

Obserwując poczynania wolnych demokratów, można by zaryzykować stwierdzenie, że liberalizm *FDP* oscyluje pomiędzy gotowością na ustępstwa i kompromisy a brakiem zdecydowania i obawą przed radykalnymi postulatami. Chęć przynależenia do koalicji rządowej sprowadza wolnych demokratów na drogę ciągłych eksperymentów w poszukiwaniu sprzymierzeńców zarówno w *SPD*, jak i w *CDU*. Ich samookreślenie jako rozstrzygających o tym, które z partii wchodzić mają w skład koalicji rządowej jest jakoby usprawiedliwieniem braku zdecydowanej linii politycznej. Świadomość, że *FDP* jest stale „języczkiem u wagi” w walce politycznej w RFN pozwala jej na kontynuowanie do pewnego stopnia własnej polityki liberalnej.

Obecny program wolnych demokratów, będący ukłonem w stronę *SPD* i kanclerza H. Schmidta, nie jest zarazem pozbawiony elementów oferty pod adresem *CDU*. *FDP* zostawia sobie otwartą furtkę wyjścia i to w obie strony, aby móc z niej skorzystać w krytycznej dla siebie sytuacji. Umiarkowanie *FDP* ściąga na tę partię niezadkie ataki konserwatywnych kół politycznych RFN, z drugiej zaś strony pozwala jej na zyskiwanie nowych wyborców. Fakt wysokiej fluktuacji członków partii świadczy chyba nie najlepiej o założeniach wolnych demokratów i linii przewodniej ich programu działania. Widocznie owa zbyt mało zdecydowana postawa rozczarowuje wielu zwolenników *FDP*, powodując w konsekwencji ich ucieczkę do innych, często konkurencyjnych partii. O owym braku zdecydowania świadczy chociażby taktyka *FDP* w zakresie polityki energetycznej, a zwłaszcza budowy elektrowni atomowych.

Podejście wolnych demokratów do palących problemów Republiki Federalnej cechuje z jednej strony chęć coraz większego zyskania na znaczeniu, a co za tym idzie zdobycia wymarzonych 10% mandatów w nadchodzących wyborach, z drugiej jednak strony — nieudolność w konstruowaniu własnego, przekonującego programu działania, przejawiająca się m. in. w stałych nawrotach do 1971 r., tj. do programu z Fryburga, który jest tylko stale adaptowany do realiów współczesności.

Andrzej Milaszewski

⁴⁷ *Ibidem*.